



Biuletyn

Centrum Szkolenia OPBMR

Nowy przegląd polityki nuklearnej USA.

Implikacje dla NATO i Polski.

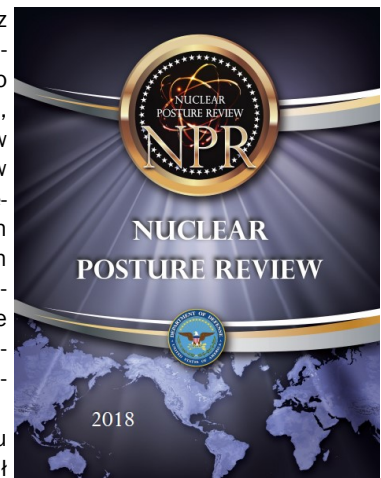
W tym numerze:

Przyczyny zmian w polityce nuklearnej	1
Cel posiadania zdolności nuklearnych	1
Jakie zagrożenia dostrzega Ameryka?	2
Rola broni jądrowej w strategii obrony USA	2
Strategie USA przeciwko współczesnym zagrożeniom	3
Obecne i przyszłe zdolności nuklearne USA	4
Koszty modernizacji arsenału jądrowego	4
Podsumowanie	4

Przyczyny zmian w polityce nuklearnej

Wydany w lutym tego roku dokument, sygnowany przez Sekretarza Obrony USA Jamesa Mattisa [Fot. 10], jest najnowszą próbą dostosowania polityki nuklearnej USA do zmian zarówno o charakterze geopolitycznym, militarnym, jak i technologicznym. Odpowiada on na zapowiadaną w kampanii wyborczej prezydenta Donald Trumpa zmianę w podejściu do zapewnienia efektywnego odstraszania nuklearnego, zapewniającego bezpieczeństwo zarówno USA, ich sojusznikom w ramach paktu NATO, jak również pozostałym partnerom. Na priorytetowy charakter omawianych zagadnień wskazuje chociażby termin rozpoczęcia prac, które trwały ponad rok, a impulsem do ich rozpoczęcia było polecenie prezydenta wydane już w pierwszym tygodniu urzędowania.

Poprzednio wydany analogiczny dokument z 2010 roku [2], opracowany za prezydentury Barracka Obamy, przestał być aktualny. Zakładał on bowiem poszukiwanie rozwiązań umożliwiających w przyszłości całkowitą likwidację broni jądrowej w świecie. Ponadto zawierał wiele nierealistycznych założeń, wśród których należy wymienić stale obniżającą się perspektywę konfrontacji z Rosją oraz innymi potęgami nuklearnymi oraz konstatację, iż dalsze ograniczanie zdolności nuklearnych USA automatycznie wywoła wśród innych podobne działania. Klęskę tak idealistycznego postrzegania rzeczywistości zadała rosyjska doktryna militarna z grudnia 2014 roku [4], zakładająca możliwość deeskalacji konfliktów z wykorzystaniem taktycznej broni jądrowej, a także kolejne próby jądrowe przeprowadzane przez Koreę Północną.



Cel posiadania zdolności nuklearnych

Jak powszechnie wiadomo podstawową funkcją jaką pełni broń jądrowa jest funkcja odstraszania potencjalnego agresora. Z omawianego dokumentu wynika realistyczna konstatacja, iż broń jądrowa nie zapewnia ochrony przed wszystkimi możliwymi do wyobrażenia konfliktami oraz będzie panaceum na pojawiające się prowokacje. Jednak triada jądrowa USA pozwala założyć, iż potencjalny agresor w swoich kalkulacjach uwzględni spodziewane korzyści oraz potencjalne koszty związane z odpowiedzią nuklearną.

Jak pokazują dane przedstawione przez biuro historyczne Departamentu Obrony USA funkcja odstraszania pozwoliła na przetrznięciu kilku ostatnich stuleci znacznie zmniejszyć ilość konfliktów zbrojnych oraz związaną z nimi śmiertelność w stosunku do ogółu populacji.

Oczywiście zdolność odstraszania nie jest wyłącznie domeną broni nuklearnej i jest związana również z rozmieszczeniem w świecie przez USA tradycyjnych formacji wojskowych, które pełnią równie istotną rolę. Jednak mnogość potencjalnych teatrów działań oraz ograniczone możliwości jednoczesnego prowadzenia więcej niż jednej dużej operacji przez USA nie pozwalają oprzeć się wyłącznie na siłach konwencjonalnych (dla porównania całe NATO zakłada możliwość jednoczesnego prowadzenia dwóch dużych operacji (MJO – Major Joint Operation) lub 6 małej skali (SJO – Small Joint Operation) [6]. Podsumowując, dopiero połączenie obu rodzajów odstraszania zapewnia efekt synergii i stanowi ochronę zarówno USA, sojuszników, jak i partnerów.

Opracowanie:

⇒ mjr mgr inż. **Jarosław WOJCIECHOWSKI**

Prezentowane w biuletynie treści zostały opracowane na użytek wewnętrzny ASzWoj na podstawie źródeł jawnych, są jedynie opinią ich autorów i nie stanowią oficjalnego stanowiska Akademii oraz MON w rozpatrywanym zakresie.

Zapraszamy Pracowników i Studentów ASzWoj do współpracy przy opracowaniu kolejnych numerów Biuletynu.

Jakie zagrożenia postrzega Ameryka?

Dokument wskazuje bezpośrednio kraje zagrażające Stanom Zjednoczonym i definiuje charakter działań politycznych i militarnych niezbędnych dla znalezienia właściwego języka służącego zrozumieniu wszystkich stron, a co za tym idzie służących poprawie bezpieczeństwa. Dokument bez ogródek diagnozuje zagrożenie ze strony odradzającej się mocarstwowości Rosji, próby ograniczenia tradycyjnej roli i interesów USA przez Chiny w rejonie zachodniego Pacyfiku, zagrożenie wynikające z rozwoju zdolności nuklearnych przez Koreę Północną oraz Iran, a także omawia projekcję zagrożeń terrorystycznych z użyciem broni jądrowej.

Stany Zjednoczone zauważają ponowny powrót retoryki znanej z okresu zimnej wojny. Obecne poczynania Rosji, demonstrującej gotowość do dokonywania zmian granic w Europie (choćby poprzez aneksję Krymu oraz trwającą wojnę w zachodniej Ukrainie), wywoływanie i umięjętne wykorzystanie napięć w krajach nadbałtyckich oraz wykorzy-

stywanie eksportu surowców naturalnych w celu wpływania na gospodarki państw UE nieodparcie dają do zrozumienia jakie cele przyświecają tym działaniom. Jak wynika z analizy doktryny militarnej Rosji, dopuszcza ona pierwsze użycie taktycznej broni jądrowej lub wywołanie zagrożenia jej użycia w celu szybkiego zakończenia konfliktu na warunkach dogodnych dla Moskwy [5]. Jak słusznie zdiagnozowano w dokumencie, podejście to jest wynikiem głębokiego przekonania, iż USA nie będą w stanie adekwatnie odpowiedzieć, ze względu na brak zdolności w zakresie posiadanej broni jądrowej o charakterze taktycznym w Europie. Trudno jednak winić działania Rosji, która postanowiła wykorzystać szansę, jaką była polityka prowadzona przez poprzednią administrację USA i explicite opisana w poprzednim raporcie z kwietnia 2010. Już sama pobieżna analiza spisu treści powinna być dawać wiele do myślenia: "Reducing the role of US nuclear weapons" oraz "Looking ahead: Toward a world without nuclear weapons"[2].

TRIADA NUKLEARNA USA

Międzykontynentalne pociski balistyczne



Fot. 1 Pocisk Minutemen III podczas startu
Źródło:
media.defense.gov/2009/May/18/2000571988/-1/-1/0/090518-F-1234S-001.JPG



Fot. 2 Pocisk Minutemen III w silosie
Źródło:
www.ucmjdefense.com/location-serve/air-force-bases/francis-warren-afb-military-lawyer-court-martial-attorney.html

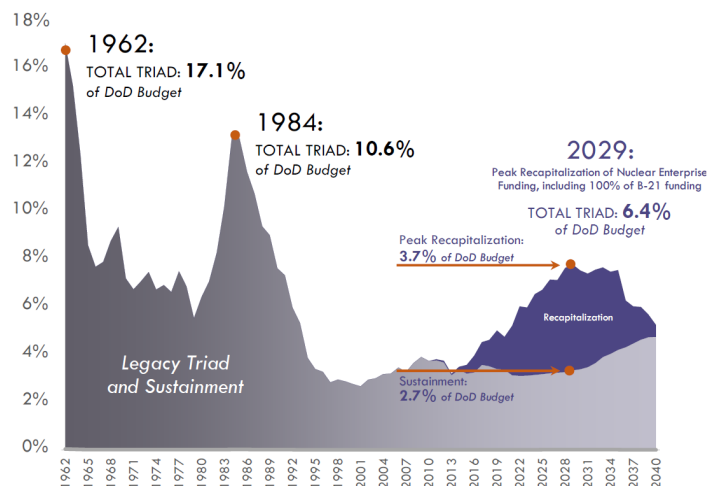
Bombowce strategiczne



Fot. 3. Bombowiec B-52 Stratofortress.
Źródło:
www.af.mil/About-Us/Fact-Sheets/Display/Article/104465/b-52-stratofortress/



Fot. 4. Bombowiec B-2 Stealth
Źródło:
commons.wikimedia.org/wiki/File:US_Air_Force_B-2_Spirit.jpg



Fot. 5. Koszt utrzymania zdolności nuklearnych USA wyrażona w procentowym udziale w budżecie obrony. Źródło [1]

Rola broni jądrowej w strategii obrony USA

Samo odstraszenie, jako funkcja broni jądrowej, jakkolwiek jest kwestią istotną, nie jest zasadniczym celem posiadania broni jądrowej. Otóż siły jądrowe USA wpisują się w ramach strategii obrony w następujące cele strategiczne:

- ◆ odstraszenie przed atakiem nuklearnym i nienuklearnym;
- ◆ zapewnienie bezpieczeństwa sojusznikom i partnerom;
- ◆ możliwość osiągnięcia celów w przypadku poniesienia fiaska w ramach odstraszenia;
- ◆ zapewnienie swobody manewru w niepewnej ze swej natury przyszłości.

Aby odstraszenie nuklearne było skutecznym wobec możliwie szerokiego wachlarza zagrożeń, strategia USA zakłada, iż potencjalny agresor posiadający broń jądrową musi być świadomy, iż groźba z jego strony

użycia BMR nie pozwoli na zachowanie swobody manewru w przypadku konwencjonalnego ataku. Celem działania jest przekonanie potencjalnego agresora, iż:

- ◆ zostanie zidentyfikowany i odpowie za akt agresji;
- ◆ każdy nienuklearny atak zostanie pokonany przez armię USA;
- ◆ jakkolwiek groźba użycia lub użycie broni jądrowej nie pozwoli na osiągnięcie celów strategicznych i wywoła konsekwencje nie do zaakceptowania przez agresora.

Doktryna przypomina, iż w celu zachowania zdolności odstraszenia i zapewnienia gwarancji sojusznikom i partnerom USA nigdy nie zaimplementowały polityki „no first use”. Część sił jądrowych pozostawiona będzie nadal w stanie gotowości 24 h, pozostawiając prezydentowi opcję natychmiastowej odpowiedzi.

Okrety podwodne z poiskami niklearnymi



Fot.6. Okręt podwodny klasy Ohio
Źródło:

www.naval-technology.com/projects/ohio/



Fot.7 Pocisk raketowy Trident II D5 podczas startu z wyrzutni okrętowej

Źródło www.lockheedmartin.com/us/news/press-releases/2014/june/0604-ss-trident.html

Planowane wdrożenie



Fot.8 Long Range Strike Bomber B-21 Raider

Źródło: www.northropgrumman.com

Samoloty podwójnego przeznaczenia (DCA)



Fot.9 Myśliwiec wielozadaniowy Typu StealthF-35

Źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Lockheed_Martin_F-35_Lightning_II

Strategie USA przeciwko współczesnym zagrożeniom

Głównym zagrożeniem wskazywanym przez dokument pozostaje Rosja. Obecnie kraj ten postrzega NATO i USA jako głównego przeciwnika i wprowadza w życie plany mające zdestabilizować sytuację w Euroazji. Rosja, w ostatnich latach, znacząco zwiększa swój potencjał sił konwencjonalnych jednocześnie adaptując podejście ograniczonego użycia taktycznej broni jądrowej i tym samym zakończenia konfliktu na warunkach dogodnych dla siebie. Strategia USA opiera się zatem na przekonaniu Moskwy, iż jakiegokolwiek użycie broni jądrowej będzie nieakceptowalne i nie doprowadzi w konsekwencji do osiągnięcia celów strategicznych. W celu przekonania o błędnym myśleniu władz Rosji, należy być elastycznym w zakresie możliwych wariantów odpowiedzi zarówno co do środków przenoszenia, jak również wachlarza dostępnych ładunków nuklearnych.

Strategia względem Chin bazuje na ich podejściu do sąsiadów, które eufemistycznie można określić mianem „asertywnym i sztywnym”, a bazującym często na polityce faktów dokonanych. Chiny posiadają środki przenoszenia mogące zagrozić nie tylko partnerom i sojusznikom USA w regionie, ale również kontynentalnej części Stanów Zjednoczonych. USA, względem Chin, będą utrzymywać zdolności mogące zaowocować możliwością zniszczenia obiektów, które z punktu widzenia przywódców chińskich będą nie do zaakceptowania, jednak nie wymieniając o jakie cele chodzi.

Korea Północna, która sukcesywnie rozbudowuje potencjał jądrowy wskazuje bezpośrednio jako cel swojego działania zniszczenia Korei Południowej, Japonii oraz USA. Jak stwierdzono w dokumencie, przetrwanie reżimu Kim-a jest najważniejszym celem politycznym Korei. Dlatego każde użycie broni jądrowej przez ten kraj spowoduje, iż USA obalą dynastię Kim-ów. Ponieważ wiele instalacji militarnych i jądrowych jest budowana jako obiekty podziemne, USA zastrzegają sobie prawo do utrzymania ryzyka związanego z tymi obiektami na akceptowalnym poziomie za pomocą środków konwencjonalnych oraz nuklearnych.

W rejonie bliskiego wschodu głównym zagrożeniem jest chęć dominacji Iranu, który ma aspiracje stania się regionalną potęgą. Zgodnie z podpisanym porozumieniem Joint Comprehensive Plan of Action (JCPOA) Iran do 2031 roku zobowiązał się zakończyć swój program nuklearny, jednak do tego czasu dotychczas wyprodukowane i utrzymywane zasoby wzbogaconego uranu stanowią będą potencjalny czynnik ryzyka. Jako główne zagrożenie zdefiniowano stały rozwój rakiet balistycznych, mogących w każdej chwili stać się nosicielami głowic jądrowych, będących zagrożeniem dla sąsiadów w regionie, a będących sojusznikami lub partnerami USA.

USA są szczególnie zainteresowane wzmocnieniem gwarancji ochronnych parasola nuklearnego w Europie, czego dowodem jest stałe zaangażowanie w ramach paktu NATO. Jak pokazał szczyt NATO w Warszawie w 2016 roku, sojusz zauważa stale powtarzające się

działania Rosji, mające na celu destabilizację i zwiększenie nieprzewidywalności sytuacji oraz eskalację nowych zagrożeń. W celu zapobiegania tym zagrożeniom sojusz wzmocnia zdolności do obrony i odstraszenia, włączając w to użycie broni jądrowej. W celu wsparcia sojuszu Stany Zjednoczone deklarują działania mające na celu przede wszystkim zwiększenie gotowości operacyjnej i możliwości przeżycia na polu walki samolotów podwójnego przeznaczenia (DCA -Dual Capable Aircraft), zachęcanie krajów sojuszu do uzgodnień w zakresie wsparcia misji podwójnego przeznaczenia oraz wspólnego utrzymania infrastruktury nuklearnej. Ponadto istotny nacisk kładzie się na urealnienie scenariuszy ćwiczeń NATO, tak aby uwzględniały operacje nuklearne w przypadku braku skutecznego odstraszenia. USA kładą wysoki nacisk na rozwój systemów dowodzenia i kierowania NC3 [Fot.11] (Nuclear Command, Control & Communication), które mają być poddane modernizacji, tak aby zapewnić ich pełną funkcjonalność oraz odporność na współczesne zagrożenia cybernetyczne.

Odmienne cechy geopolityczne zmuszają USA do innego spojrzenia na rejon zachodniego Pacyfiku. Tam w odróżnieniu od Europy, USA nie przewodzą jednemu, wielonarodowemu sojuszowi, a bezpieczeństwo raczej oparte jest na bilateralnych umowach z poszczególnymi sojusznikami. Ponieważ z tego rejonu wycofana została całkowicie amerykańska broń jądrowa, zdolność odstraszenia opiera się wyłącznie na środkach o charakterze strategicznym. Stąd też wynika odmienna postawa skupiająca się na rozszerzaniu obrony przeciwrakietowej, skierowanej przeciwko Korei Północnej, wspólnym ćwiczeniom z sojusznikami (Japonia, Korea Południowa) demonstrującymi zdolności odstraszenia oraz konsekwentnemu dialogowi politycznemu.

Powyższe stwierdzenia, pozwalają na ocenę strategii USA w zakresie zdiagnozowanych obecnie zagrożeń. Jak jednak przygotować się na to co jest niepewne? Co może się zdarzyć, choć obecnie wydaje się mało realne lub wręcz niemożliwe? Zasadniczo strategia w zakresie potencjalnych, możliwych scenariuszy jest analizowana w czterech obszarach:

- ◆ geopolitycznym – pojawienia się kolejnych krajów z aspiracjami do posiadania broni nuklearnej, zmian w doktrynach użycia broni jądrowej przez kraje już je posiadające itd.;
- ◆ technologicznym – zarówno pojawienia się u potencjalnego przeciwnika nowych zdolności przenoszenia broni jądrowej, jak również pojawienia się zdolności do obniżenia potencjału odstraszenia USA;
- ◆ operacyjnych – pojawienia się luk informacyjnych, chociażby w obszarze rozpoznania i danych wywiadowczych, zdolności do przetrwania operacyjnego wojsk i innych kwestii skutkujących efektywnością sił nuklearnych USA;
- ◆ programowania zdolności – w związku z rozwojem technologicznym wiele obecnych systemów, które 30-40 lat temu były szczy-



Fot.10. Sekretarz obrony USA James Norman Mattis

Autorem Nuclear Posture Review 2018 jest Sekretarz Obrony James Mattis. Jest on emerytowanym * * * * * generałem korpusu piechoty morskiej. W swojej karierze wojskowej dowodził batalionem w operacji Pustynna Tarcza (1990). Dowodził korpusem Marines podczas operacji w Afganistanie (2001). W latach 2007-2010 był Dowódcą NATO ACT (Dowództwo Sił Sojuszniczych NATO ds. Transformacji)

Bibliografia

- 1.U.S. Nuclear Posture Review 2018, *Biuro Sekretarza Obrony USA*, link: <https://media.defense.gov/2018/Feb/02/2001872877/-1/-1/1/EXECUTIVE-SUMMARY.PDF>
- 2.U.S. Nuclear Posture Review 2010, *Biuro Sekretarza Obrony USA*, link: https://www.defense.gov/Portals/1/features/defenseReviews/NPR/2010_Nuclear_Posture_Review_Report.pdf
- 3.*Broń jądrowa w kształtowaniu bezpieczeństwa. 1945-2015*, Stanisław Zarychta, Bellona, Warszawa 2016
- 4.*Russia's 2014 Military Doctrine and beyond: threat perceptions, capabilities and ambitions*, NATO Defence College, Research Paper, Rzym 2015 dostęp 5.04.2018: <http://www.ndc.nato.int/news/news.php?icode=830>
- 5.*Doktryna wojenna Federacji Rosyjskiej*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych FR, Moskwa 2014 dostęp: http://www.mid.ru/foreign_policy/official_documents/-/asset_publisher/CptIckB6BZ29/content/id/589760
- 6.The Deployable Joint Staff Element Concept, dostęp: <https://www.nato.int/fchd/FCHD/djse-concept.html>

Obecne i przyszłe zdolności nuklearne USA

Istotą uznania kraju przez opinię międzynarodową za mocarstwo atomowe nie jest samo posiadanie głowic jądrowych. Równie ważna jest zdolność do ich przenoszenia, dlatego też w przypadku supermocarstw mówi się o tak zwanej triadzie nuklearnej [3]. Na triadę nuklearną USA składają się:

- ♦ okręty podwodne przenoszące głowice nuklearne, zapewniające zdolność do skrytej odpowiedzi długo po rozpoczęciu konfliktu nuklearnego. Obecnie na wyposażeniu znajdują się okręty typu OHIO [Fot.6] z głowicami Trident II (D5) [Fot.7]. Planowane jest ich zastąpienie okrętami klasy COLUMBIA;
- ♦ interkontynentalne pociski balistyczne o charakterze strategicznych odpalane z ziemi. Obecnie zdolność tę zapewnia około 400 pocisków MINUTEMAN III [Fot. 1,2]z pojedynczą głowicą, które ze względu na swoją obecnie przestarzałą konstrukcję systemów kierowania będą wymagały modernizacji;
- ♦ lotnictwo strategiczne przenoszące bomby grawitacyjne oraz pociski kierowane z głowicami jądrowymi. Obecnie siły powietrzne dysponują 46. bombowcami B-52H [Fot.3] oraz 20. B-2A [Fot.4]. Planowane jest ich wsparcie, a w przyszłości zastąpienie, przez obecnie opracowywany model bombowca B-21 RAIDER [Fot.8].

Triada nuklearna musi być rozpatrywana jako całość. Jej posiadanie pozwala na kompleksowne działanie, a każdy z jej trzech filarów jest zasadniczy dla zapewnienia w pełni funkcjonalnego odstraszania nuklearnego. Ponadto zdolności przenoszenia na szczeblu taktycznym powinny być zachowane przy pomocy samolotów podwójnego przeznaczenia, jakim jest obecnie wprowadzany na wyposażenie myśliwiec piątej generacji F-35 [Fot.9]. Pozwoli to zastąpić obecnie wykorzystywane myśliwce F-15 oraz Tornado w tym celu modernizowany jest arsenał bomb grawitacyjnych B-61-12 zapewniający wzrost precyzji uderzeń lotnictwa.



Fot.11. Element systemu Nuclear Command, Control & Communication (NC3). Źródło: [1]

Koszty modernizacji arsenału jądrowego

Corocznie na utrzymanie na obecnym poziomie arsenału nuklearnego Department Obrony wydaje 2.7% budżetu obrony, co w porównaniu do okresu zimnej wojny, gdzie w szczytowym okresie lat 60-tych przeznaczano nawet 17%, wydaje się obecnie sumą niewielką. Zgodnie z założeniami omawianego dokumentu koszt rozwoju nowych programów w obszarze środ-

ków przenoszenia i modernizacji systemu NC3 spowoduje wzrost wydatków w budżecie obrony do poziomu 6.4% [Fot.5]. Według raportu jest to stosunkowo niewiele, jak na cenę odstraszania potencjalnego agresora, a każde prowadzenie konwencjonalnych działań wojennych dużej skali jest zdecydowanie bardziej kosztowne.

Podsumowanie

Zmiana polityki nuklearnej USA wydaje się być odpowiedzią na obecną sytuację geopolityczną. Zdano sobie sprawę z fiaska działań poprzednich administracji, gdyż dalsze obniżanie potencjału nuklearnego nie powoduje obniżenia progu wybuchu konfliktu o charakterze ponadlokalnym, a wręcz prowokuje niektóre kraje do wykorzystania swoistej luki. Za takie działania należy uznać rosyjską doktrynę deeskalacji poprzez użycie taktycznej broni jądrowej. Z całą pewnością obecna doktryna zakła-

da roztoczenie znacznie większego i szerszego parasola ochronnego nad sojusznikami i pozwala optymistycznie patrzeć na gwarancje wsparcia w ramach NATO. Trzeba pamiętać, iż fundamentalnym celem utworzenia NATO było odstraszanie, przed potencjalną agresją Związku Radzieckiego, poprzez groźbę użycia przez USA broni jądrowej. Obecnie, w ramach dowództw NATO nadal kluczową rolę pełnią komórki rozpoczynające się od słów „Nuclear Planning”.